

UZASADNIENIE

Apelacja okazała się bezzasadna w takiej części, w której obrońca starał się zakwestionować prawidłowość zaprezentowanej przez sąd I instancji oceny dowodów, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych oraz ocenę prawną zachowania obwinionego, jaka w ramach tych ustaleń została przedstawiona. Wskazana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie jest bowiem ani dowolna, ani nielogiczna, nie pozostaje też w sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i stanowiła wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Została też należycie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowana w uzasadnieniu. Poczynione na takiej podstawie ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Do takich ustaleń Sąd Rejonowy był uprawniony dysponując ocenianymi we wzajemnym powiązaniu zeznaniami interweniujących funkcjonariuszy oraz żony obwinionego. W ich świetle wersja, jaka wyłania się z jego wyjaśnień, jawi się jako niewiarygodna. Sąd Rejonowy nie miał żadnych powodów, aby uznać, iż policjanci, składając relacje z przeprowadzonych czynności służbowych, ich przyczyny i przebieg przedstawiali nieprawdziwie. Nie wykazano, by którykolwiek z nich był z oskarżonym skonfliktowany lub, by miał jakkolwiek inny powód do świadomie bezpodstawnego obciążania go za wykroczenie w rzeczywistości nie popełnione. Mieć też na uwadze należało, iż znajdowały one wsparcie w zeznaniach żony obwinionego. Brak było zatem podstaw, by nie obdarzyć wspomnianych funkcjonariuszy zaufaniem co do rzetelności i obiektywności w wykonywaniu obowiązków służbowych i sposobu ich odtwarzania. W świetle tych dowodów za trafne uznać należało ustalenie, że wbrew wyraźnemu wezwaniu policjantów, H. M. ograniczył się jedynie do podania swojego imienia i nazwiska, odmawiając przedstawienia pozostałych żądanych danych osobowych.

Nie można się zgodzić z sugestiami skarżącego, że taka postawa czyniła zadość obowiązkowi ciążącym na obwinionym w związku z wezwaniem funkcjonariuszy. Policjanci posiadają uprawnienia legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji). Z kolei zgodnie z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 26 lipca 2005 r., policjant, który przystępuje do czynności służbowych związanych z legitymowaniem, jest obowiązany podać swój stopień, imię i nazwisko w sposób umożliwiający odnotowanie tych danych, a także podstawę prawną i przyczynę podjęcia czynności służbowej. Policjant nieumundurowany przy wykonywaniu uprawnień, o których mowa w art. 15 ust. 1 ustawy o policji, okazuje ponadto legitymację służbową, a na żądanie osoby, wobec której podjęto wykonywanie tych uprawnień, umożliwia odnotowanie danych w niej zawartych. Policjant może odstąpić od legitymowania osoby, która jest mu znana osobiście. Mieć jednak na uwadze należy, iż stosownie do § 7 przywoływanego wyżej rozporządzenia, jeżeli policjant zamierza dokumentować legitymowanie osoby w notatniku służbowym lub na odpowiednim nośniku technicznym albo w notatce służbowej, określając datę, czas, miejsce i przyczynę legitymowania winien wskazać tam również następujące dane osoby legitymowanej: imię (imiona) i nazwisko oraz adres zamieszkania lub pobytu; numer PESEL, a w przypadku braku informacji o numerze PESEL: datę i miejsce urodzenia oraz imiona rodziców i nazwisko rodowe; rodzaj i cechy identyfikacyjne dokumentu, na podstawie którego ustalono tożsamość osoby legitymowanej. Jeżeli więc policjant tego rodzaju dokument zamierza wytworzyć, sama znajomość imienia i nazwiska osoby legitymowanej – niezależnie od tego, czy znana mu jest ona osobiście, czy dane te osoba ta sama podała – do prawidłowego wykonania tej czynności niezbędne są pozostałe wymienione wyżej dane osobowe.

Ich podanie jest obowiązkiem osoby legitymowanej, zaś uchylenie się od niego będzie nosić znamiona wykroczenia z art. 65 § 2 kw.

Mając jednak na uwadze, iż obwiniony częściowo obowiązek podania danych osobowych wypełnił oraz, że nie był dotąd karany, sąd odwoławczy uznał, iż przy pierwszym w życiu naruszeniu porządku prawnego o stosunkowo małym ciężarze gatunkowym, odstąpienie od wymierzenia kary jest uzasadnione. Obwiniony został obciążony kosztami procesu, które już same w sobie stanowią wystarczającą dolegliwość finansową z tym zachowaniem związaną.